

Akademia Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu

TOMASZ BANACH
ORCID: 0000-0003-4347-9114
poborca6@poczta.onet.pl

Polityka karna w celu „utrzymania władzy”? Kilka uwag na temat republikańskiej polityki karnej w kontekście procesu katylinarczyków

Penal policy to ‘maintain power’? Some remarks on republican penal policy
in the context of the Catilinarian trial

WPROWADZENIE

Jak wskazuje K. Amielańczyk, badania nad rzymskim prawem karnym publicznym koncentrują się na zadaniu odtworzenia jego normatywnego, historycznego kształtu, co prowadzi do postrzegania obowiązujących niegdyś porządków prawnych wyłącznie w ich „historycznym” kontekście. Taka postawa badawcza skutkuje z kolei „programowym odrzuceniem myśli o istnieniu wyraźnej ciągłości w rozwoju instytucji prawnokarnych oraz powściągliwości w przyznawaniu większego znaczenia historycznej tradycji prawnokarnej, także pochodzącej od starożytnych Rzymian, dla obecnego prawa karnego w Europie”¹. Owa „historyczność”, jak zauważa Amielańczyk, sprawia, że prawo karne zostaje ściśle związane z polityką państwa na danym etapie jego rozwoju – polityką sprawdzoną do obrony interesów aktualnej władzy, jej utrzymania i zapewnienia wobec niej posłuszeństwa².

¹ K. Amielańczyk, *Prawo karne i polityka. Czy rzymscy prawodawcy prowadzili ukierunkowaną politykę karną?*, [w:] *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński D. Słapek, Lublin 2015, s. 19.

² *Ibidem*.

Tego rodzaju „historyczność”, redukującą na modłę marksistowską prawo do roli narzędzia wykorzystywanego przez dominującą klasę polityczną³, można dostrzec także w badaniach nad refleksją polityczno-prawną republikańskiego Rzymu. Prawo jako narzędzie służące oligarchicznej elicie do utrzymania władzy to pogląd jeszcze dziś dość często spotykany w literaturze⁴. Samo prawo karne jest „włączane” w ten uproszczony schemat jednostronnej i redukcjonistycznej analizy zjawisk społecznych w republice rzymskiej. W tym kontekście rzymskie prawo karne sprowadzane bywa do roli użytecznego instrumentu „rządzącej klasy oligarchicznej”, która chcąc utrzymać swoją pozycję ustrojową (i „władzę”), realizuje „politykę karną”, wykorzystując przy tym prawnokarne regulacje do walki z „przeciwnikami politycznymi”⁵. „Interes publiczny” zredukowany jest więc tutaj *de facto* do „interesu oligarchicznej władzy”. Taka prezentacja rzeczywistości prawno-politycznej republiki rzymskiej siłą rzeczy musi zawierać wiele uproszczeń i z gruntu fałszywych założeń.

WŁADZA W RZECZYPOSPOLITEJ

W pierwszej kolejności należałoby odpowiedzieć na pytania: Czym była i do kogo należała władza w republikańskim Rzymie? Czy władza w rzeczypospolitej była „skoncentrowana” i należała do „rządzącej elity”, „oligarchii”? D. Hammer wskazuje, że w odróżnieniu od Greków, dla których władza zamykała się w poję-

³ Zob. J.M. Kelly, *A Short History of Western Legal Theory*, Oxford 1992, s. 330.

⁴ W ten sposób prezentowane są, stanowiące element *ius, mores*, które jako „zmiennie, różnorodnie i niedoprecyzowane”, stanowić miały narzędzie manipulacji służące rzymskiej elicie do utrwalania czy utrzymania władzy. Zob. V. Arena, *Informal Norms, Values, and Social Control in the Roman Participatory Context*, [w:] *A Companion to Greek Democracy and the Roman Republic*, red. D. Hammer, Oxford 2015, s. 218–225; F. Pina Polo, *SPQR: Institutions and Popular Participation in the Roman Republic*, [w:] *The Oxford Handbook of Roman Law and Society*, red. P.J. du Plessis, C. Ando, K. Tuori, Oxford 2016, s. 85–86. Wydaje się, że w samym poglądzie o „prawie służącym utrzymaniu władzy przez rządzącą elitę” tkwi błąd logiczny, bowiem aspirującymi do władzy „przeciwnikami politycznymi” byli zawsze przedstawiciele tej „elity” (tak np. Katyliana). Zatem w przypadku powodzenia ich starań władza nadal pozostałaby w rękach tej „rządzącej elity”. W tym kontekście można więc mówić co najwyżej o sporach wewnątrz „rządzącej elity”.

⁵ W tej narracji prawo karne jest niejako wkomponowane w stan permanentnej dezintegracji społecznej i wszechobecnego antagonizmu, co przychodzi na myśl marksowską „walkę klas”. Jak pisano: „Treść klasowa prawa karnego w państwach eksploatatorskich (niewolniczym, feudalnym, burżuazyjnym) – to ochrona przy pomocy represji karnej interesów klasowych wyzyskiwaczy, to ochrona ucisku klasowego, wyzysku”. Cyt. za: W. Mąciór, *Negatywny wpływ marksizmu na polską naukę prawa karnego*, „Palestra” 1990, 34(8–9), s. 21. Na temat metodologii marksistowskiej i jej wpływu na badania nad rzymskim prawem karnym w kontekście walki klas zob. B. Czech-Jeziarska, *The Class-Based Approach to Roman Criminal Law*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2021, vol. XXX, 1, s. 35–53.

ciu *kratos*, władza w rozumieniu Rzymian ma charakter bardziej złożony⁶. Ta złożoność władzy widoczna jest, zwłaszcza jeśli spojrzymy na nią z perspektywy konstrukcji ustroju mieszanego republiki rzymskiej. Już Polibiusz zauważył, że perspektywa spojrzenia na władzę w Rzymie ma decydujące znaczenie dla identyfikacji ustroju (Polyb. 6, 11). Nie powinno się sprowadzać Polibiańskiej refleksji ustrojowej do koniunkturalnych rozważań „godnego pupila arystokracji rzymskiej”⁷. Ustrojową refleksję Polibiusza i teorię ustroju mieszanego potwierdza chociażby współczesna dyskusja, w której prezentowane są rozmaite poglądy na temat rodzaju ustroju republiki⁸. Nie należy więc z góry odrzucać poglądu o istnieniu ustroju mieszanego w republice rzymskiej⁹. Wyróżnione przez Polibiusza centralne organy ustrojowe (konsulowie, senat, zgromadzenia ludowe) przez cały okres istnienia republiki funkcjonowały, realizując tym samym swoje właściwe kompetencje.

Po Polibiuszu ustrój mieszanego republiki rzymskiej analizuje Cynceron. W refleksji ustrojowej Arpinaty nacisk położony jest jednak nie na funkcjonalnie wyodrębnione organy, ale na zalety i właściwości ustrojów czystych, które połączone w odpowiednich proporcjach w najlepszym ustroju mieszanym czynią ten ustrój trwałym i stabilnym. W *De re publica* nieznaną Grekom *auctoritas* senatu towarzyszą jednak równorzędne *potestas* magistratur i *libertas* ludu, trudno jest więc kategorycznie stwierdzić, że Cynceron przyznaje władzę w republice

⁶ D. Hammett, *Roman Political Thought. From Cicero to Augustine*, Cambridge 2014, s. 49. Zob. też: U. Gotter, *Cultural differences and cross-cultural contact: Greek and Roman concepts of power*, „Harvard Studies in Classical Philology” 2008, vol. 104, s. 199 i n.

⁷ G.L. Seidler, *Myśl polityczna starożytności*, Kraków 1956, s. 230.

⁸ Dobrą egzemplifikacją tych wątpliwości jest dyskusja, jaką w połowie lat 80. wywołał F. Millar, który podważał poglądy badaczy nadających senatowi kluczową pozycję ustrojową i dominującą rolę *nobilitas*, przypisując jednocześnie ustrojowi republiki rzymskiej cechy demokratyczne. Przebieg tej dyskusji prezentuje M. Jehne, *Methods, Models, and Historiography*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Oxford 2006, s. 14 i n. Zob. także: G. Clemente, *Democracy Without the People: The Impossible Dream of the Roman Oligarchs (and of Some Modern Scholars)*, „QS” 2018, no. 87, s. 87 i n. W tym kontekście warto zwrócić uwagę na prezentowany często w literaturze pogląd o demokracji w republice rzymskiej pokrewnej czy nawet tożsamej z demokracją współczesnych „państw demokratycznych” (tak ostatnio w odniesieniu do amerykańskiej demokracji np. J.T. Carney, *Catiline. The Rebel of the Roman Republic: The Life and Conspiracy of Lucius Sergius Catilina*, Yorkshire–Philadelphia 2023).

⁹ D. Shotter, odwołując się do refleksji ustrojowej Polibiusza, zauważa, że pomimo licznych przeobrażeń ustrój republiki rzymskiej generalnie można określić jako mieszany (*mixed constitution*). Zob. D. Shotter, *The Fall of the Roman Republic*, London–New York 1994, s. 2–3. A. Tarwacka, analizując wyróżnione przez Polibiusza elementy ustroju republikańskiego, zauważa, że „władza skupiała się w trzech ośrodkach, które miały na siebie wzajemnie duży wpływ”, przy czym zwraca również uwagę na pominięte w relacji Polibiusza dwa kluczowe elementy, mianowicie ustrojowe znaczenie trybunów plebejskich oraz cenzorów, A. Tarwacka, *Harmonia czy dysharmonia? Zaburzenia równowagi ustrojowej jako przyczyna upadku republikańskiego Rzymu* [w:] *Paralele Rzym republikański a UE. Ustrój w okresie rozkwitu czy kryzysu?*, red. A. Tarwacka, Warszawa 2018, s. 40 i n.

senatowi. Wyróżnione w tym trójpodziale kategorie zakładają „pewien stopień partycypacji w podejmowaniu decyzji politycznych (Cic. *Rep.* 2,57)”¹⁰. Owszem, wpływająca z *mores maiorum* i ugruntowana w tradycji pozycja ustrojowa senatu związana z *auctoritas* i *consilium* jest niepodważalna, tyle że *auctoritas* i *consilium* nie oznaczają pełni władzy. Dominująca rola i znaczenie patrycjuszowsko-plebejskiej arystokracji są wpisane w konstytucję republiki rzymskiej¹¹, ale sama władza należy do senatu i ludu (*senatus populusque*). *Gradus dignitatis* i związana z nim hierarchia społeczna i polityczna nie wyklucza wolności ludu i jego uprawnień władczych związanych z udziałem w procesie legislacyjnym, wyborem urzędników czy kompetencjami sądowniczymi (Cic. *Leg.* 3,33)¹².

Zatem przy założeniu, że w republice władza należała do „oligarchicznej elity”, pomija się tym samym zupełnie znaczenie i pozycję ustrojową ludu, co wydaje się stać w sprzeczności nie tylko z teorią ustroju mieszanego głoszoną przez Polibiusza i Cyserona, ale także z praktyką polityczną. O tej praktyce świadczy „aktywność zgromadzeń ludowych” i wielowymiarowy udział *populus* w procesie decyzyjnym republikańskiej wspólnoty politycznej¹³. Władza w republice rzymskiej nie jest więc atrybutem jednego organu, ale stanowi raczej sumę uprawnień władczych poszczególnych organów ustrojowych. Z tak rozumianą władzą nie może korespondować pojęcie „państwo”, które – rozumiane na sposób współczesny – stanowi byt odrębny wobec swoich obywateli, m.in. na skutek ściśle z tym państwem związanej „zewnętrznej” wobec obywateli „władzy państwowej”. W rzeczywistości taka „władza zewnętrzna” wobec obywateli nie istnieje, ponieważ obywatele nie mają „pana” (*dominus*) i jego arbitralnej woli w postaci narzuconych „zewnętrznych praw”. Innymi słowy, w rzeczywistości nie ma rządzących i rządzonych, ponieważ obywatele rządzą się sami, co czyni ich wolnymi. Stąd wszelkie próby naruszenia konstrukcji ustroju mieszanego, naruszenia tej wielowymiarowości republikańskiej władzy, generowały polityczne konflikty i napięcia. Tak było w przypadku popularów wykorzystujących zgromadzenia ludowe w swej antyсенackiej polityce i tak było w przypadku Sulli, któ-

¹⁰ P.A. Brunt, *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*, Oxford 1988, s. 15.

¹¹ Zob. T. Tulejski, T. Banach, *Republika Rzymska i Wielka Brytania – kilka uwag na temat konstytucji niepisanej*, Łódź 2022, s. 44–45.

¹² Cyseronowi często stawia się zarzut idealizacji republikańskiej konstytucji i kreacji teorii oderwanej od rzeczywistości. Jednak refleksja ustrojowa Arpinaty musiała być dość sugestywna i realistyczna, skoro rzymscy cesarze, z uporem godnym lepszej sprawy, wmawiali swym „współobywatelom”, że Rzeczpospolita nadal istnieje, co stanowiło jeden z podstawowych instrumentów ich propagandy.

¹³ Na aktywną rolę *populus* wskazują zwłaszcza F. Millar i A. Jakobson. Zob. F. Millar, *The Political Character of the Classical Roman Republic, 200–151 B.C.*, „The Journal of Roman Studies” 1984, vol. 74, s. 1 i n.; A. Jakobson, *The Popular Power in the Roman Republic*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Oxford 2006, s. 383 i n.

ry wzmacnia pozycję ustrojową senatu kosztem innych organów ustrojowych¹⁴. Wszelkie próby koncentracji władzy¹⁵, związane z eskalowaniem opozycyjności senatu i ludu, stanowiły więc zamach na konstytucję republiki, rujnowały bowiem konstrukcję ustroju mieszanego, ustroju, który w przekonaniu Rzymian – jako empirycznie sprawdzony – gwarantował wolność, ale i uczynił Rzym potężnym. Surowe kary za podejmowanie takich prób, jako decydujące o być albo nie być Rzeczypospolitej, są ściśle związane interesem publicznym, z interesem wszystkich obywateli.

POLITYKA KARNA A PROCES KATYLINARCZYKÓW

O kształcie polityki karnej¹⁶ decyduje wiele czynników. Przede wszystkim kształtuje ją samo prawo karne¹⁷. W pierwszej kolejności należy poczynić kilka uwag natury ogólnej na temat funkcji prawa w republice – prawa, którego częścią było prawo karne publiczne.

Jedną z istotnych funkcji, jaką Rzymianie przypisują prawu (*ius*), jest funkcja integracyjna. Sprawiedliwe prawo ma wolną wspólnotę konsolidować (*consensus iuris*), służąc tym samym dobru wspólnemu i pożytkowi Rzeczypospolitej¹⁸. Proces tworzenia prawa i jego stosowanie są temu celowi podporządkowane. Proces tworzenia prawa angażuje w zasadzie wszystkie centralne organy ustro-

¹⁴ Zob. U. Gotter, *op. cit.*, s. 214 i n.

¹⁵ O koncentracji władzy można mówić w odniesieniu do późniejszej władzy cesarza, który kumulując poszczególne segmenty władzy, siłą rzeczy proporcjonalnie osłabia inne organy ustrojowe (senat i zgromadzenia ludowe).

¹⁶ Politykę karną rozumiemy jako „dobór według określonych kryteriów określonych środków dla osiągnięcia zakładanych celów w zakresie społecznej kontroli zjawiska przestępczości, w tym kontroli prawnokarnej, o represyjnym charakterze”. K. Krajewski, *O wpływie ustawodawstwa karnego na politykę karną*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XLI, nr 2, s. 44. Oczywiście samo pojęcie „polityka karna” nie było znane Rzymianom (podobnie jak pojęcie „prawo karne”). Sama polityka w zestawieniu ze znaczeniami, jakie nadaje się temu pojęciu w czasach współczesnych, również była rozumiana inaczej – dla Cyncerona „polityczny” to wpisany w ludzką naturę państwowy czy społeczny zmysł (*quiddam ingenitum quasi civile atque popolare*, Cic. *Fin.* 5,66) związany ze społecznym aspektem sprawiedliwości i obywatelską powinnością. Zob. J. Zarecki, *Cicero’s Definition of ΠΟΛΙΤΙΚΟΣ*, „Arethusa” 2009, nr 42.3, s. 251 i n.

¹⁷ Zob. K. Krajewski, *op. cit.*, s. 42.

¹⁸ Oczywiście pogląd o „prawie podporządkowanym *utilitas rei publicae*”, jako swoisty ideał, może zostać zakwestionowany poprzez wskazanie, że w republice rzymskiej prawo *de facto* faworyzowało „bogaty, klasy posiadające, oligarchię czy arystokratyczne elity”. Ale należy przy tym pamiętać, że to samo prawo dawało obywatelom konkretne uprawnienia (*ius provocationis*, *ius auxilii*), a ponadto trzeba zwrócić uwagę, że opisywana zasada jest jednak ideałem, modelem, który – także dzisiaj – w wielu obszarach nie może być w pełni zrealizowany. Jako przykład można wskazać podnoszony niekiedy przez badaczy zarzut związany z „jakością” republikańskiej konstytucji – zarzut oparty na fakcie, że w rzymskich zgromadzeniach ludowych nie uczestniczył cały *populus*, a tylko jego część, ale czy dzisiaj frekwencja wyborcza wynosi 100%? Zob. M. Jehne, *op. cit.*, s. 23.

jowe, natomiast stosowanie prawa odbywa się przy szerokim udziale czynnika społecznego¹⁹. To „wspólne prawo” nie może być wyrazem „woli zewnętrznej” – woli niezależnej od obywateli, ponieważ gdy pojawia się tyran i związana z nim „wola zewnętrzna”, rzeczpospolita przestaje istnieć (*ubi tyrannus est [...] nullam esse rem publicam*, Cic. *Rep.* 3,42). Prawo służące tyranowi jednostkowemu (*rex iniustus, dominus*) czy zbiorowemu (oligarchii, motłochowi) jest zaprzeczeniem istoty rzeczypospolitej, jest zaprzeczeniem naczelnej zasady konstytucji republiki rzymskiej – zasady wolności od tyra²⁰. Prawo jako ściśle związane z wolnością (od tyra) ma zatem chronić samorządnych obywateli przed destrukcyjną dla wspólnoty zmianą ustrojową prowadzącą do tyranii. Wolność, jako wartość naczelna niepisanej konstytucji republikańskiej, podlega szczególnej ochronie prawnej. Stąd wszelkie ataki i anarchiczne działania wymierzone w konstytucję musiały spotkać się ze zdecydowaną reakcją – w grę wchodziła bowiem wolność, a tym samym istnienie rzeczypospolitej. Tej ochronie konstytucji w republice nie służyły wyłącznie pisane *leges*, ale także stanowiące immanentny element *ius* – niepisane *mores* (*leges moresque*)²¹.

Współcześni badacze to właśnie *mores* przypisują związek z „polityką” rozumianą jako „sztuka osiągania wpływów i władzy w państwie”²². Tego rodzaju poglądy implikują stwierdzenie, że „zmiennie” *mores* to nic innego jak polityczne narzędzie wykorzystywane przez „rządzących oligarchów”. Tymczasem *mores* nakazywały „politykę” rozumieć inaczej, a więc jako troskę o dobro wspólne, troskę o rzeczpospolitą, co potwierdzają liczne *exempla* z przeszłości formujące myślenie (i dyscyplinę) Rzymian. *Utilitas rei publicae* nie była więc „teorią służącą politycznym interesom klasy rządzącej”, ale stanowiła zasadę wypływającą z *mores maiorum*, do której winien się zastosować każdy dobry obywatel (*vir bonus*)²³. Taki obywatel nie potrzebował teorii, by rozumieć mądrość zawartą w słynnej frazie Enniusza: *Moribus antiquis res stat Romana virisque*. Prawo, w tym prawo karne publiczne (dotyczące przestępstw godzących w *utilitas rei*

¹⁹ Zob. T. Banach, *Res publica est res populi. Myśl polityczno-prawna Marka Tulliusza Cyce-rona*, Łódź 2023, s. 93.

²⁰ *Ibidem*, s. 99.

²¹ Zob. M. Kuryłowicz, *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 2020, s. 19. Na temat zwrotu *leges moresque*, oznaczającego „cały porządek społeczny i prawny, opierający się na sprzężonych ze sobą normach prawnych i obyczajowych”, zob. *idem*, *Wprowadzenie*, [w:] *Crimina et mores. Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, red. M. Kuryłowicz, Lublin 2001, s. 8.

²² Zob. przyp. 4.

²³ Na temat przekazywanego z pokolenia na pokolenie *mos maiorum* oraz tradycyjnych wartości rzymskich przynależnych do obszaru *mores maiorum* zob. M. Kuryłowicz, s.v. *mos maiorum*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. M. Jońca, Warszawa 2022, s. 186. Na temat *vir bonus* zob. A. Świętoń, [w:] A. Jurewicz, R. Sajkowski, B. Sitek, J. Szczerbowski, A. Świętoń, *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2016, s. 173 i n.

publicae)²⁴, było tego myślenia (dyscypliny) częścią. Prawo musi zatem służyć pożytkowi całej wspólnoty, musi służyć pożytkowi rzeczypospolitej. Jeśli polityka, tak jak ją rozumieli Rzymianie, miała służyć rzeczypospolitej i dobru wspólnemu, to także polityka karna winna być podporządkowana *utilitas rei publicae*, przy czym należy z całą mocą podkreślić, że pierwszoplanowej roli nie odgrywała tu teoria²⁵, ale raczej praktyka dyktowana przez *mores maiorum*.

Proces katylinarczyków stanowi tego dobrą egzemplifikację. Z góry zastrzegam, że nie będę szczegółowo analizował aspektów *stricte* prawnych tego procesu; istnieje na ten temat obszerna literatura. Moim celem jest raczej wskazanie na praktyczne, a więc rzymskie, zastosowanie zasady, iż polityka karna winna być podporządkowana *utilitas rei publicae*. Proces katylinarczyków związany jest z „czasem burzy” (nie z „czasem pokoju”), by posłużyć się podziałem Cyceirona (Cic. *Rep.* 1,63), a więc dotyczy, jak wskazują niektórzy badacze, „stanu wyjątkowego”, stanu, gdzie interes publiczny jest naruszony w sposób szczególny. Swoista konieczność związana z zagrożeniem bytu rzeczypospolitej determinuje zastosowanie nadzwyczajnych środków i restrykcyjność polityki karnej²⁶. Zatem skala naruszenia interesu publicznego decyduje tu o rodzaju polityki karnej, a tym samym o podjętych działaniach w celu ochrony interesu publicznego. To, co najistotniejsze z punktu widzenia naszych rozważań, to swoista współzależność polityki karnej i interakcji centralnych organów ustrojowych (zarówno w czasie szczególnego zagrożenia, jak i w czasie pokoju). Polityka karna, by skutecznie chronić dobro wspólne, musiała być realizowana zgodnie z konstytucją, a więc przy udziale konsula, senatu i ludu, co tym samym przeczy tezie, że służyła wyłącznie „klasie oligarchicznej”. Proces katylinarczyków dowodzi, że taka interakcja miała miejsce. Wykażemy zatem, że z pożytkiem rzeczypospolitej związana była ściśle określona polityka karna, której celem nie było „utrzymanie się przy władzy”, ale raczej eliminacja zagrożeń związanych z naruszeniem interesów całej wspólnoty politycznej²⁷.

²⁴ Delikty (*delicta privata*) związane są z prawem karnym prywatnym. Zob. K. Amielańczyk, *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013, s. 17.

²⁵ Cycerońska teoria zawarta w *De re publica*, dziele „czytali wszyscy” (Cic. *Fam.* 8,1,4), powstała 10 lat po procesie katylinarczyków (Cyceron pisał dialog w latach 54–51).

²⁶ Warto zauważyć, że nadzwyczajne środki i restrykcyjna polityka w stanie szczególnego zagrożenia nie wychodzą poza horyzont prawny republiki rzymskiej, co potwierdza chociażby instytucja dyktatora. Zob. J. Zajadło, *Minima Iuridica. Refleksje o pewnych (nie)oczywistościach prawnych*, Sopot 2019, s. 147.

²⁷ Nie wydaje się także, że zasadna jest praktyka wyróżniania procesu katylinarczyków jako „procesu politycznego”. Jeśli odrzucimy założenia, że interes publiczny to „interes oligarchii”, a polityka to nic innego jak niemoralna „sztuka osiągnięcia wpływów i władzy”, i przyjmiemy klasyczne rozumienie polityki jako troski o dobro wspólne, o rzeczpospolitą, to związek prawa publicznego z polityką staje się oczywisty – wspólnym mianownikiem jest tu *utilitas rei publicae*. W tym kontekście każdy proces związany z *crimina publica* (w tym z *perduellio*, *crimen maiestatis*)

W analizie nie powinno się pomijać kontekstu procesu katylinarczyków, a więc działań Katyliny i jego kompanów – kontekstu istotnego dla przebiegu i wyniku procesu. Spiskowcy, którzy pozostali w Rzymie, są współodpowiedzialni za zagrożenie związane z wywrotową działalnością i planami przywódcy spisku. Innymi słowy, nie stanowią jakiejś odrębnej kategorii, ale wraz z Katyliną biorą udział w zamachu na republikę. W przekazanym przez Salustiusza przemówieniu Katon jasno wskazuje, że wyrok na Lentulusie i jego towarzyszach to równocześnie wyrok na wojsko Katyliny i wszystkich spiskowców (Sall. *Cat.* 18).

Na wstępie należałoby odpowiedzieć na pytania: Czy działania Katyliny i jego kompanów naruszały interes publiczny republiki? Jeśli tak, to w jaki sposób podejmowane były decyzje zmierzające do wyeliminowania stanu zagrożenia? Innymi słowy, czy były dziełem „jednego organu” (związanego z „władzą oligarchii”), czy raczej wynikiem swoistej interakcji organów ustrojowych?

NARUSZENIE INTERESU PUBLICZNEGO PRZEZ SPISKOWCÓW

Czy działania Katyliny i jego kompanów naruszały interes publiczny? Źródła odnoszące się do sprzysiężenia Katyliny nie pozostawiają złudzeń: Ciceron wyraża przekonanie że Katyliną działa *ad delendam rem publicam* (Cic. *Cat.* 3,25), Salustiusz w kontekście działań Katyliny pisze o zgubieniu republiki (Sall. *Cat.* 16), a Dion Kasjusz – o spisku przeciwko całej republiki (Cass. Dio 37,30)²⁸. Działania Katyliny wymierzone były w konstytucję republiki, przy czym można tutaj mówić o kilku wymiarach jego antykonstytucyjnych działań. Po pierwsze, Katyliną nie uznaje legalnie przeprowadzonych wyborów i „chce być konsulem, nie będąc wybranym”. W tym celu przywłaszcza sobie tytuł i szatę konsulów (Cass. Dio 37,33; podobnie Plut. *Cic.* 16; App. *B.C.* 2,1,3). Aby „zweryfikować” niekorzystny wynik wyborczy, odwołuje się do środków pozaprawnych, chce działać i działa przy użyciu przemocy (gromadzenie uzbrojonych oddziałów w Etrurii, plany związane z „wymordowaniem optymatów w Rzymie”, zamach na urzędującego konsula, pożary). Po drugie, Katyliną obiecuje „zniesienie długów” (*tabulae novae*), którą to obietnicę, jako godzącą w istotę zobowiązań i prowadzącą, w razie jej realizacji, do upadku stosunków kredytowych,

możemy uznać za „polityczny” (a więc związany z przestępstwami godzącymi w interes ogółu, *utilitas publica*). Proces katylinarczyków należałoby więc postrzegać jako proces karny prowadzony w nadzwyczajnych warunkach szczególnego zagrożenia dla republiki.

²⁸ Według Wellejusza Paterkulusa spiskowcy dążyli do *commutatione status publici* (Vell. 2,35), podobnie Florus (*totam denique rem publicam funditus tollere*, Flor. 2,12) i Plutarch (*Caes.* 7): „Katyliną postanowił nie tylko zmienić, ale wprost obalić ustrój i całą republikę i istniejącą rzeczywistość zupełnie przewrócić” (tłum. M. Brożek).

również można traktować jako naruszenie interesów wspólnoty jako całości²⁹. Po trzecie: „dążenie do *regnum*” (Cic. *Cat.* 2,19; Sall. *Cat.* 5). Przypisywane Katylinie przez autorów głównych źródeł takie wady (*vitia*), jak *vis*, *crudelitas*, *libido* czy *superbia* – to wady, które Rzymianie przypisywali tyranowi³⁰. *Seditiosus* Katylina³¹, będąc wrogiem Rzeczypospolitej i wolności, jawi się więc jako *adfectator regni*, co w ówczesnym Rzymie stanowiło ciężkie oskarżenie usprawiedliwiające tyranobójstwo³².

Wszystkie te działania wymierzone w interes publiczny, a więc w Rzeczpospolitą (*contra rem publicam*), sprawiły, że Katylina (wraz z Manliuszem) został uznany za *hostis rei publicae* (Sall. *Cat.* 36), czyli został wykluczony ze wspólnoty obywatelskiej, a tym samym pozbawiony ochrony prawnej i praw obywatelskich (w tym *ius provocationis*)³³.

Zaprezentowane wyżej działania Katyliny wymierzone w interes publiczny, choć dotyczą przywódcy sprzysiężenia, odnoszą się również do jego współników, których działania związane były z planowanym marszem Katyliny na Rzym. W odniesieniu do spiskowców w Rzymie Ciceron posługuje się pojęciem *hostes* (choć formalnie nie zostali uznani za wrogów). Mówca stwierdza kategorycznie: „człowiek, który jest wrogiem Rzeczypospolitej, żadną miarą nie może być obywatelem”³⁴ (*qui autem rei publicae sit hostis, eum civem essenullo modo posse*, Cic. *Cat.* 4,10). Ten zabieg konsula i określanie spiskowców mianem *hostes* traktuje się w literaturze jako „autorską koncepcję” Cicerona podyktowaną w naj-

²⁹ Zob. T. Banach, *Katylinia i tabulae novae. Problem powszechnego zadłużenia i utilitas rei publicae w mowach Cicerona*, Warszawa 2022, s. 51 i n.

³⁰ Zob. J.R. Dunkle, *The Greek tyrant and Roman political invective of the Late Republic*, „Transactions & Proceedings of the American Philological Association” 1967, vol. 98, s. 151.

³¹ Zob. M.A. Robb, *Beyond Populares and Optimates. Political Language in the Late Republic*, Stuttgart 2010, s. 158–160.

³² Warto zauważyć, że w odniesieniu do Lentulusa Ciceron mówi o „królewskich rządach” (*regnatem Lentulum*, Cic. *Cat.* 4,12); Appian z kolei pisze, że Lentulusa oskarżono, ponieważ „mawiał często, iż z woli przeznaczenia trzech Korneliuszów ma panować w Rzymie jako jedynowładcy, a byli nimi Cynna i Sulla” (App. *B.C.* 2,4).

³³ Stąd może budzić wątpliwości określanie Katyliny i spiskowców jako „przeciwników politycznych”. Jeden z badaczy w kontekście analizy działań spiskowców i „stanu wyjątkowego” (*State of Exception*) w Rzymie stwierdza, że Ciceron nie traktuje swych oponentów jako polityków reprezentujących „inny punkt widzenia”, ale jako przestępców dążących do zniszczenia republiki, których dzisiaj można zestawić z „terrorystami, chcącymi przemocą obalić demokratyczny porządek”. P. López Barja de Quiroga, *Cicero: bellum iustum and the enemy criminal law*, [w:] *Philosophical Foundations of International Criminal Law: Correlating Thinkers*, red. M. Bergsmo, E.J. Buis, Brussels 2018, s. 76. Działania konsula związane ze *scu* ze współczesnym „stanem wyjątkowym” zestawiają R. Świrgoń-Skok, A. Pięta-Szawara, *Senatus Consultum Ultimum – State of Emergency in Ancient Rome*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 6, s. 552. Dla S. Stabryły działania Katyliny są przykładem zjawiska „terroryzmu rzymskiego”. Zob. S. Stabryła, *Terrorysta znad Tybru*, Kęty 2006, s. 120 i n.

³⁴ Ciceron, *Mowy*, przeł. i oprac. S. Kołodziejczyk, J. Mrukówna, D. Turkowska, Kęty 2003, s. 71.

lepszym razie stanem wyższej konieczności³⁵. Można jednak w tym kontekście postawić pytanie: czy konsul, przy braku formalnej *hostis declaratio*, faktycznie jest odosobniony w swojej teorii? Warto w tym kontekście zwrócić uwagę, że przed debatą senat wyraził stanowisko, iż spiskowcy działali przeciwko rzeczpospolitej (*Sed eos paulo ante frequens senatus iudicaverat contra rem publicam fecisse*, Sall, *Cat.* 50,3), co bez wątpienia wzmacniało argumentację Cyncerona³⁶. Konsul stara się raczej przekonać senatorów, że do podsądnych jako *hostes* nie ma zastosowania *lex Sempronia de capite civis* i że zasługują na surową karę (nie opowiada się przy tym *explicite* za żadnym z wniosków). Brak *hostis declaratio* nie stanowi więc prawnej przeszkody w procesie, bowiem skala zagrożenia wymaga podjęcia szybkich i zdecydowanych działań (*celeriter vobis vindicandum est*, Cic. *Cat.* 4,6). W przekonaniu Cyncerona to właśnie *mos* nakazywał w wypadku szczególnego zagrożenia chronić rzeczpospolitą wszelkimi dostępnymi środkami, co wiązało się z odejściem od formalizmu prawa na rzecz koniecznych w takich sytuacjach skutecznych działań zmierzających do „praktycznej” eliminacji zagrożenia³⁷. A zatem nie mamy tu kolizji *humanitas–utilitas publica*³⁸, ale raczej kolizję *mos–lex*³⁹, gdzie *mos* przyznaje się pierwszeństwo w związku z *utilitas rei*

³⁵ Zob. B. Straumann, *Crisis and Constitutionalism: Roman Political Thought from the Fall of the Republic to the Age of Revolution*, Oxford 2016, s. 99–100. O „nowej teorii” Cyncerona pisze R.J. Bonner, *Emergency Government in Rome and Athens*, „The Classical Journal” 1922, vol. 18, no. 3, s. 148. Zob. też: Ch. Habicht, *Cicero the Politician*, Baltimore–London 1990, s. 37; H. Appel, *Kontrowersje wokół „senatus consultum ultimum”*. Studium z dziejów późnej republiki rzymskiej, Toruń 2013, s. 205; *eadem*, *Kilka uwag polemicznych odnośnie do „ostatniej uchwały senatu”* (K. Prokop, *Modele stanu nadzwyczajnego*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2012), „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 30, nr 3, s. 159.

³⁶ L. Canfora zauważa, że do tej opinii senatu (*contra rem publicam fecisse*) „wyraźnie nawiązuje” Cynceron w swojej argumentacji związanej z *hostes*. L. Canfora, *Catilina. Una rivoluzione mancata*, Bari–Roma 2023, s. 186–187.

³⁷ Warto zauważyć, że w pierwszej katylinarce w odniesieniu do *hostes* Cynceron przywołuje postać m.in. Spuriusza Meliusza (*Cat.* 1,3), co, jak zauważa A. Lintott, miało dowodzić, że nawet przed pierwszym *scu* (121 r.) praktyka eliminacji wrogów publicznych była akceptowana. A. Lintott, *Cicero as Evidence: A Historian’s Companion*, Oxford 2008, s. 144. Cynceron w kontekście czynu Serwiliusza Ahali zwraca uwagę na dawną *virtus* przodków (*fuit, fuit ista quondam in hac re publica virtus* *Cat.* 1, 3), która winna być wzorem do naśladowania i, zwłaszcza po uchwaleniu *scu*, winna motywować do podjęcia zdecydowanych działań. W innym miejscu Cynceron zwraca uwagę, co nakazuje zwyczaj (*mos*) – w rzeczpospolitej „nawet ludzie prywatni karali śmiercią niebezpiecznych obywateli” (*At persaepe etiam privati in hac re publica perniciosos cives morte multarunt*, *Cat.* 1, 28). W mowie *Pro Sestio* Cynceron jasno wskazuje, że w przypadku burzycieli porządku publicznego (*eversores rei publicae*) należy zastosować wszelkie dostępne środki (Cic. *Sest.* 86).

³⁸ Zob. R.A. Bauman, *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London–New York 1996, s. 35 i n.

³⁹ *Lex*, które wskazywało na *iudicium populi*, względnie *iudicium publicum*. Z pierwszym związane było *ius provocationis* (*provocatio* była niedopuszczalna przeciw wyrokom *quaestiones perpetuae*, zob. W. Litewski, *Rzymski proces karny*, Kraków 2003, s. 36). Oskarżony o popełnienie przestępstwa zagrożonego karą śmierci mógł się udać na wygnanie – *aquae et ignis interdictio*.

publicae. Głosowanie i wybór senatorów świadczy o tym, że senat postrzega spiskowców jako *hostes*, którzy zasługują na surową karę, a tym samym świadczy o tym, że senat akceptuje argumentację opartą na prymacie *mos*⁴⁰. W dyskusji, jaka miała miejsce w czasie procesu katylinarczyków, pojawiają się więc zarzuty związane z wywrotową i bezprawną działalnością wymierzoną w konstytucyjny porządek Rzeczypospolitej, co ostatecznie – wobec przyznania się do winy spiskowców – decyduje o surowej karze.

INTERAKCJA ORGANÓW USTROJOWYCH

W reakcji na zagrożenie interesu publicznego związanego ze spiskiem Katyliny można zaobserwować swoistą interakcję centralnych organów ustrojowych. Taka interakcja jest widoczna już w działaniach konsula poprzedzających proces katylinarczyków – konsul celem wykrycia i uśmierzenia spisku współpracuje z senatem i z ludem⁴¹.

Współpraca z senatem prowadzi do uchwalenia przez zwołany przez konsula senat *senatum consultum ultimum*, a więc nadzwyczajnej uchwały pozwalającej konsulowi podejmować bardziej zdecydowane działania w celu elimina-

Zob. M. Kuryłowicz, s.v. *aquae et ignis interdictio*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. M. Jońca, Warszawa 2022, s. 20. Na temat uprawnień senatu do rozpoznania sprawy spiskowców zob. H. Kowalski, *Prawne i filozoficzne aspekty kary śmierci w procesie Katylinarczyków*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996, s. 43 i n.; A. Chmiel, *Proces katylinarczyków jako przykład rzymskiego „procesu politycznego”*, [w:] *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński D. Słapek, Lublin 2015, s. 55 i n.

⁴⁰ O takiej akceptacji w jakiejś mierze świadczy również późniejsza reakcja senatu na działania atakującego Cyncerona trybuna ludowego Metellusa Neposa i uchwała głosząca, że każdy, kto by wystąpił z oskarżeniem w związku ze skazaniem spiskowców na śmierć, zostanie uznany za wroga (Cass. Dio 37,42).

⁴¹ Cynceron podkreśla potem tę współpracę z senatem i z ludem w mowie Pro Sulla (*Consultatus, credo, mei; in quo ego imperavi nihil et contra patribus conscriptis et bonis omnibus parui, Sull. 21*); w mowie In Pisonem (*Atque ita est a me consulatus peractus ut nihil sine consilio senatus, nihil non approbante populo Romano egerim, Pis. 3,7*). Cynceron-konsul wprowadza w życie swoje koncepcje polityczne, gdzie postulowana już na początku konsulatu *concordia* (*Leg. Agr. 3,4*) ma również swój wymiar instytucjonalny w postaci opisywanej interakcji. „Zgoda ograniczona do najwyższych stanów”, tj. *concordia ordinum* (koncepcja ta była związana raczej z programem Katyliny i anulowaniem długów), zostaje zastąpiona przez *coniunctio bonorum omnium* (Cic. *Har. 45; Sest. 36; Att. 1,16*), gdzie „różnice stanowe zostają wyeliminowane”, otwierając w ten sposób porozumienie (ograniczone dotąd do senatorów lub ekwitów) na wszystkich, których Cynceron uznawał za *boni*. Zob. J. Zarecki, *Cicero's Ideal Statesman*, London 2014, s. 49. C.M. Odahl wskazuje, że polityka Cyncerona w czasie jego konsulatu wyrażona w *coniunctio bonorum omnium* umożliwiła mu „pokonanie radykalnych posunięć i rewolucyjnych zamysłów jego przeciwników”. C.M. Odahl, *Cicero and the Catilinarian Conspiracy*, New York–London 2010, s. 33.

cji zagrożenia. Niezależnie od licznych wątpliwości dotyczących *scu*⁴², uchwała ta wyrażała jednak ocenę senatu co do istniejącego zagrożenia, a tym samym ocenę stwarzających to zagrożenie. Kolokwialnie rzecz ujmując, *scu* daje konsulowi „zielone światło” do podjęcia działań celem eliminacji zagrożenia. Kolejnym przejawem współpracy z senatem jest pierwsza katylinarka („mowa świetna i pożyteczna dla Rzeczypospolitej”, Sall. *Cat.* 31) i doprowadzenie do opuszczenia Miasta przez Katylinę (*cum ex urbe Catilinam eiecbam*, Cic. *Cat.* 3,3), a więc osłabienie pozbawionych przywódcy spiskowców w Mieście⁴³.

Należy jednak zauważyć, że konsul podejmuje te działania, stale komunikując się z ludem poprzez *contiones*. I tu przechodzimy do współpracy konsula z ludem. Konsul Cynceron na *contiones* nie tylko referuje kwirytom przebieg dyskusji i decyzje podejmowane przez senat, ale przy tym argumentuje, przekonuje, co świadczy zarówno o pozycji ludu, jak i potrzebie uzyskania przez konsula „stosownego poparcia” dla swoich działań⁴⁴. Warto zauważyć, że argumentacja konsula jest oparta na *utilitas rei publicae* – konsul dowodzi więc, że działania spiskowców zagrażają interesom wszystkich obywateli, a zatem interesom całej wspólnoty politycznej. Na efekt działań Cyncerona wskazuje Salustiusz, akcentując entuzjastyczną reakcję ludu (Sall. *Cat.* 48).

Opisywaną interakcję można dostrzec także w samym procesie katylinarzyków. Senat, po dyskusji, w głosowaniu opowiada się zdecydowanie za karą śmierci dla spiskowców, a więc po myśli konsula. Konsul Cynceron w dyskusji w senacie, referując dotychczasowe głosy, choć nie *explicite*, wyraża poparcie dla kary śmierci, wypowiadając się bardziej przychylnie o wniosku Silanusa. Ale należy zauważyć, że Cynceron właśnie w tej dyskusji, w czwartej katylinarce, bardzo mocno akcentuje szerokie poparcie ludu dla działań zarówno senatu, jak i konsula⁴⁵ (Cic. *Cat.* 4.14–18). Trudno powiedzieć, na ile to szerokie popar-

⁴² Zob. H. Appel, *Kontrowersje wokół...*, s. 288; B. Straumann, *op. cit.*, s. 88.

⁴³ Cynceron później mocno akcentuje tę współpracę z senatem, m.in. w drugiej filipice (*qui consulatus verbo meus, patres conscripti, re vester fuit. Quid enim ego constitui, quid gessi, quid egi nisi ex huius ordinis consilio, auctoritate, sententia?*; Cic. *Phil.* 2,11). Działania konsula „bez rady i aprobaty” zwierzchniego senatu w przekonaniu Arpinaty stanowiły naruszenie konstytucji. Zob. T.N. Mitchell, *Cicero: The Senior Statesman*, New Haven–London 1991, s. 52–53.

⁴⁴ Zob. W. Nippel, *Policing Rome*, „The Journal of Roman Studies” 1984, vol. 74, s. 26.

⁴⁵ Oczywiście można zadać pytanie, na ile poparcie, na które wskazywał Cynceron, było „szerokie”. Biorąc pod uwagę, że opis tego poparcia w czwartej katylinarce zajmuje stosunkowo dużo miejsca i jest dość precyzyjny, można domniemywać, że działania konsula i senatu cieszyły się akceptacją ludu. Badacze w tym kontekście często przywołują los Cyncerona po konsulacie, ale należy zauważyć, że *exilium* Cyncerona, które miało miejsce kilka lat później (od marca 58 do września 57 r.), było związane z działalnością Klodiusza – polityka, który poprzez swój program (m.in. „darmowe zboże”, *lex Clodia frumentaria*) mógł pozyskać przychylność „niższych warstw plebsu” (zob. T. Łoposzko, *Trybunat Publiusza Klodiusza*, Warszawa 1974, s. 94) do realizacji swoich celów (w tym eliminacji swoich przeciwników politycznych).

cie obywateli miało wpływ na wynik procesu, ale bez wątplenia w jakiejś mierze ułatwiało senatorom opowiedzenie się za surową karą. Warto też zauważyć, że w kontekście opisywanej tu interakcji zaprezentowana przez Salustiusza polemika Cezara i Katona nie ma znaczenia. Zarówno Cezar (opowiadający się za karą dożywotniego więzienia i konfiskatą majątków), jak i Katon (opowiadający się za karą śmierci) wnioskowali *de facto* o surowe kary dla spiskowców (*uterque [...] in summa severitate versatur*, Cic. *Cat.* 4,7).

Surowa kara dla spiskowców może świadczyć o restrykcyjnej polityce karnej, ale i jej skuteczności. Niezależnie od oceny głównych źródeł dotyczących sprzysiężenia Katyliny i propagandowych celów ich autorów należy stwierdzić, że zagrożenie związane ze spiskiem zostało wyeliminowane stosunkowo szybko. Jak się wydaje, na finalny sukces i zdławienie sprzysiężenia wpłynęły zarówno sprawne i zdecydowane działania konsula w wielu obszarach, jak i wsparcie udzielone konsulowi przez senat i współobywateli, wyrażone w opisywanej tutaj interakcji ustrojowej. Nony grudniowe, proces w senacie i surowa kara dla spiskowców stanowiły niejako ostatni rozdział tej walki i definitywnie zakończyły wywrotowe działania spiskowców w Rzymie. Zastosowana polityka karna okazała się więc skuteczną.

PODSUMOWANIE

W niniejszym opracowaniu zakwestionowano pogląd, iż republikańska polityka karna służyła wyłącznie „interesom oligarchii”, „utrzymaniu władzy przez rządzącą klasę polityczną”. W pierwszej kolejności zwrócono uwagę, że władza w republice nie była atrybutem jednego organu, ale raczej stanowiła sumę uprawnień władczych poszczególnych organów ustrojowych. Nie należy więc odrzucać teorii ustroju mieszanego w republice rzymskiej, głoszonej przez Polibiusza i Cyncerona – centralne organy ustrojowe przez cały okres istnienia republiki funkcjonowały, realizując swe władcze uprawnienia. Konstrukcja ustrojowa republiki rzymskiej wykluczała koncentrację władzy, a rzeczpospolita *ex definitione* aby istnieć, musiała być wolna od tyraństwa – tyraństwa, który swą arbitralną wolą, zewnętrzną wobec obywateli, kreowałby prawo. Stąd prawo (w tym prawo karne publiczne) niejako siłą rzeczy nie może być w rzeczpospolitej narzędziem służącym rządzącym, ponieważ podział na rządzących i rządzonych w rzeczpospolitej nie istnieje. Wspólnota polityczna i tworzący tę wspólnotę obywatele rządzą się sami. Prawo tym samym pełni rolę służebną wobec wspólnoty, a więc chroni interesy wspólnoty jako całości. Analogicznie polityka karna, zarówno w czasie szczególnego zagrożenia, jak i w czasie pokoju, winna mieć na celu ochronę interesu publicznego. Ochrona interesu publicznego powinna też być realizowana drogą swoistej interakcji organów ustrojowych. Działania podejmowane przez konsula i senat mogą przynieść pożądanego efektu bez niezbędnej aprobaty ludu. Innymi słowy,

wspomniana interakcja eliminuje opozycyjność senatu i ludu, gwarantując skuteczność podejmowanych działań, a tym samym skuteczność polityki karnej. Działania konsula, jego współpraca z senatem i z ludem bez wątplenia miały wpływ na stonkowo szybkie stłumienie sprzysiężenia. Sam proces katylinarczyków również taką interakcję potwierdza. Finalne orzeczenie i opowiedzenie się senatu za surową karą dla spiskowców spotkały się z akceptacją ludu. Zagrożenie związane ze spiskiem zostaje wyeliminowane, następuje oczekiwana przez obywateli względna stabilizacja polityczna. Proces katylinarczyków dowodzi więc, że polityka karna – realizowana zgodnie z republikańską konstytucją – nie służy „utrzymaniu władzy”, ale jest realizowana *salutis omnium causa* (Cic. *Cat.* 4.8)⁴⁶.

BIBLIOGRAFIA

- Amielańczyk K., *Crimina legitima w rzymskim prawie publicznym*, Lublin 2013.
- Amielańczyk K., *Prawo karne i polityka. Czy rzymscy prawodawcy prowadzili ukierunkowaną politykę karną?*, [w:] *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński D. Słapek, Lublin 2015.
- Appel H., *Kilka uwag polemicznych odnośnie do „ostatniej uchwały senatu”* (K. Prokop, *Modele stanu nadzwyczajnego*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok 2012), „Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym” 2015, t. 30, nr 3.
- Appel H., *Kontrowersje wokół „senatus consultum ultimum”*. *Studium z dziejów późnej republiki rzymskiej*, Toruń 2013.
- Arena V., *Informal Norms, Values, and Social Control in the Roman Participatory Context*, [w:] *A Companion to Greek Democracy and the Roman Republic*, red. D. Hammer, Oxford 2015.
- Banach T., *Katyliny i tabulae novae. Problem powszechnego zadłużenia i utilitas rei publicae w mowach Cycerona*, Warszawa 2022.
- Banach T., *Res publica est res populi. Myśl polityczno-prawna Marka Tulliusza Cycerona*, Łódź 2023.
- Bauman R.A., *Crime and Punishment in Ancient Rome*, London–New York 1996.
- Bonner R.J., *Emergency Government in Rome and Athens*, „The Classical Journal” 1922, vol. 18, no. 3.
- Brunt P.A., *The Fall of the Roman Republic and Related Essays*, Oxford 1988.
- Canfora L., *Catiline. Una rivoluzione mancata*, Bari–Roma 2023.
- Carney J.T., *Catiline. The Rebel of the Roman Republic: The Life and Conspiracy of Lucius Sergius Catiline*, Yorkshire–Philadelphia 2023.
- Chmiel A., *Proces katylinarczyków jako przykład rzymskiego „procesu politycznego”*, [w:] *Prawo karne i polityka w państwie rzymskim*, red. K. Amielańczyk, A. Dębiński D. Słapek, Lublin 2015.
- Czech-Jezińska B., *The Class-Based Approach to Roman Criminal Law*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2021, vol. XXX, 1.
- Dunkle J.R., *The Greek tyrant and Roman political invective of the Late Republic*, „Transactions & Proceedings of the American Philological Association” 1967, vol. 98.

⁴⁶ W tak rozumianej polityce karnej, a więc służącej interesom całej wspólnoty obywatelskiej, można upatrywać ponadczasowości. Jak zauważa B. Sitek: „ochrona żywotnych interesów państwa, jak ustrój, bezpieczeństwo, powinna uwzględnić interesy jak najszerzej grupy społeczeństwa. Polityka jest bowiem dość płynną rzeczywistością, która do realizacji swoich celów stosuje odpowiednio interpretację przepisów prawa. Ta uwaga ma niewątpliwie charakter ponadczasowy”. B. Sitek, *Senatus consultum ultimum. Ochrona interesu państwa w sytuacji wewnętrznego zagrożenia na przykładzie procesu Katyliny*, „Teki Kom. Praw. – OL PAN” 2018, vol. XI, no. 1, s. 354.

- Gotter U., *Cultural differences and cross-cultural contact: Greek and Roman concepts of power*, “Harvard Studies in Classical Philology” 2008, vol. 104.
- Habicht Ch., *Cicero the Politician*, Baltimore–London 1990.
- Hammer D., *Roman Political Thought. From Cicero to Augustine*, Cambridge 2014.
- Jehne M., *Methods, Models, and Historiography*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Oxford 2006.
- Jurewicz A., Sajkowski R., Sitek B., Szczerbowski J., Świętoń A., *Rzymskie prawo publiczne. Wybrane zagadnienia*, Olsztyn 2016.
- Kelly J.M., *A Short History of Western Legal Theory*, Oxford 1992.
- Kowalski H., *Prawne i filozoficzne aspekty kary śmierci w procesie Katylinarczyków*, [w:] *Kara śmierci w starożytnym Rzymie*, red. H. Kowalski, M. Kuryłowicz, Lublin 1996.
- Krajewski K., *O wpływie ustawodawstwa karnego na politykę karną*, „Archiwum Kryminologii” 2019, t. XLI, nr 2.
- Kuryłowicz M., s.v. *aquae et ignis interdictio*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. M. Jońca, Warszawa 2022.
- Kuryłowicz M., s.v. *mos maiorum*, [w:] *Leksykon rzymskiego prawa karnego*, red. M. Jońca, Warszawa 2022.
- Kuryłowicz M., *Prawo i obyczaje w starożytnym Rzymie*, Lublin 2020.
- Kuryłowicz M., *Wprowadzenie*, [w:] *Crimina et mores. Prawo karne i obyczaje w starożytnym Rzymie*, red. M. Kuryłowicz, Lublin 2001.
- Lintott A., *Cicero as Evidence: A Historian’s Companion*, Oxford 2008.
- Litewski W., *Rzymski proces karny*, Kraków 2003.
- López Barja de Quiroga P., *Cicero: bellum iustum and the enemy criminal law*, [w:] *Philosophical Foundations of International Criminal Law: Correlating Thinkers*, red. M. Bergsmo, E.J. Buis, Brussels 2018.
- Łoposzko T., *Trybunat Publiusza Klodiusza*, Warszawa 1974.
- Mąciór W., *Negatywny wpływ marksizmu na polską naukę prawa karnego*, „Palestra” 1990, 34(8–9).
- Millar F., *The Political Character of the Classical Roman Republic, 200–151 B.C.*, “The Journal of Roman Studies” 1984, vol. 74.
- Mitchell T.N., *Cicero: The Senior Statesman*, New Haven–London 1991.
- Nippel W., *Policing Rome*, “The Journal of Roman Studies” 1984, vol. 74.
- Odahl C.M., *Cicero and the Catilinarian Conspiracy*, New York–London 2010.
- Pina Polo F., *SPQR: Institutions and Popular Participation in the Roman Republic*, [w:] *The Oxford Handbook of Roman Law and Society*, red. P.J. du Plessis, C. Ando, K. Tuori, Oxford 2016.
- Robb M.A., *Beyond Populares and Optimates. Political Language in the Late Republic*, Stuttgart 2010.
- Sejdler G.L., *Myśl polityczna starożytności*, Kraków 1956.
- Shotter D., *The Fall of the Roman Republic*, London–New York 1994.
- Sitek B., *Senatus consultum ultimum. Ochrona interesu państwa w sytuacji wewnętrznego zagrożenia na przykładzie procesu Katyliny*, „Teki Kom. Praw. – OL PAN” 2018, vol. XI, no. 1.
- Stabryła S., *Terrorysty znad Tybru*, Kęty 2006.
- Straumann B., *Crisis and Constitutionalism: Roman Political Thought from the Fall of the Republic to the Age of Revolution*, Oxford 2016.
- Świrgoń-Skok R., Pięta-Szawara A., *Senatus Consultum Ultimum – State of Emergency in Ancient Rome*, „Przegląd Prawa Konstytucyjnego” 2021, nr 6.
- Tarwacka A., *Harmonia czy dysharmonia? Zaburzenia równowagi ustrojowej jako przyczyna upadku republikańskiego Rzymu* [w:] *Paralele Rzym republikański a UE. Ustrój w okresie rozkwitu czy kryzysu?*, red. A. Tarwacka, Warszawa 2018.
- Tulejski T., Banach T., *Republika Rzymska i Wielka Brytania – kilka uwag na temat konstytucji niepisanej*, Łódź 2022.

Yakobson A., *The Popular Power in the Roman Republic*, [w:] *A Companion to the Roman Republic*, red. N. Rosenstein, R. Morstein-Marx, Oxford 2006.

Zajadło J., *Minima Iuridica. Refleksje o pewnych (nie)oczywistościach prawniczych*, Sopot 2019.

Zarecki J., *Cicero's Definition of ΠΟΛΙΤΙΚΟΣ*, „Arethusa” 2009, nr 42.3.

Zarecki J., *Cicero's Ideal Statesman*, London 2014.

ABSTRACT

In the article, the author questions the view that punitive policy in Republican Rome was implemented in order to ‘maintain power by the ruling elite’. Power in the Roman republic was not the domain of one governmental body, but rather constituted the sum of the authoritative powers of the central governmental bodies. The author also proves that in the political and legal reflection of Polybius and Cicero, the mixed government of the Roman republic excluded the concentration of power, and thus guaranteed ruling rights not only to the aristocratic ruling elite, but also to the people. Politics, understood as concern for the common good, concern for the interests of the civic community as a whole (*utilitas rei publicae*), was associated with mores, constituting an integral part of ius. Penal policy should also be subordinated to this *utilitas rei publicae*. The trial of the Catilinarians exemplifies this principle. The specific interdependence of penal policy and the interaction of governmental bodies, visible both in the actions of consul Cicero preceding the trial and in the trial of the conspirators before the Senate, determined the effectiveness of the penal policy implemented at that time, which resulted in the political stabilization expected by citizens. Penal policy, implemented in accordance with the republican constitution, was therefore not conducted in order to ‘maintain power by the ruling elite’, but was implemented in the interest of the entire political community.

Keywords: penal policy; the Roman republic; power in the republic; the trial of the Catilinarians

ABSTRAKT

W artykule autor kwestionuje pogląd, że polityka karna w republikańskim Rzymie była realizowana w celu „utrzymania władzy przez elitę rządzącą”. Władza w republice rzymskiej nie była domeną jednego organu, ale stanowiła raczej sumę uprawnień władczych centralnych organów ustrojowych. Autor dowodzi również, że w refleksji polityczno-prawnej Polibiusza i Cyncerona ustrój mieszany republiki rzymskiej wykluczał koncentrację władzy, a tym samym gwarantował uprawnienia władcze nie tylko arystokratycznej elicie rządzącej, ale także ludowi. Z *mores*, stanowiącymi integralną część *ius*, związana była polityka rozumiana jako troska o dobro wspólne, troska o interes wspólnoty obywatelskiej jako całości (*utilitas rei publicae*). Polityka karna również winna być tej *utilitas rei publicae* podporządkowana. Proces katylinarczyków stanowi egzemplifikację tej zasady. Swoista współzależność polityki karnej i interakcji organów ustrojowych, widoczna zarówno w działaniach konsula Cyncerona poprzedzających proces, jak i w samym procesie spiskowców przed senatem, zadecydowała o skuteczności realizowanej wówczas polityki karnej, której efektem była oczekiwana przez obywateli stabilizacja polityczna. Polityka karna, realizowana zgodnie z republikańską konstytucją, nie była zatem prowadzona w celu „utrzymania władzy przez elitę rządzącą”, ale była realizowana w interesie całej wspólnoty politycznej.

Słowa kluczowe: polityka karna; republika rzymska; władza w Rzeczypospolitej; proces katylinarczyków